

Rev

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

(Sztab Generalny)

Oddział II Informacyjny

En/5 Nr 22825

caus

Warszawa dnia 4/VI 1920r

38145

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ

Przesyła się do wiadomości przetłumaczony ed=
pis depeszy Nadzwyczajnej Rady Obrony umieszczony
w radio=komunikacie bolszewickim z dnia 30/V 1920r
I załącznik:

Szef Oddziału II.

Szef Sztab.Gen.

Haller m.p.

Generał ppor.

Baldeski
Pułkownik Sztab.Gen.

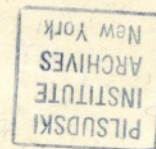
NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 38145 dnia 19/VI 1920r.

załącz. Wydział



109



Moskwa, 30/V=20 r.

Odezwa do wszystkich oficerów, gdziekolwiek oni się znajdują.

Wolny naród rosyjski dał wolność wszystkim podległym mu niegdyś ludom, dał każdemu z nich możność samookreślenia się, dał im możność urządzić swe życie według własnej woli. Tym większe tedy prawo ma naród rosyjski i ukraiński urządzać swe życie tak, jak mu się podoba, i obowiązkiem naszym jest w obliczu sumienia dążyć do sławy i wolności matki naszej rodzonej Rosji.

Jest to niezbędne zwłaszcza dziś w chwili groźnej, kiedy braterski i drogi nam naród polski, zaznawszy sam ciężkiego jarzma obcej niewoli, zapragnął oderwać od nas i oddać w ręce polskich ciemieżców ziemię, zamieszkałą od wieków przez naród rosyjski. =

Niezależnie od tego pod jakim sztandarem i z jakimi obietnicami Polacy idą na nas i na Ukrainę, jakkolwiek jest oficjalny pretekst tej wojny, nie należy ani na chwilę zapomnieć że głównym celem polskiej ofensywy (nastuplenia) jest niepowstrzymana zaborczość polaków = pochłonięcia Litwy, Białorusi i oderwanie części Ukrainy z noworosyjskimi portami na Czarnem morzu: od morza do morza.

W tym więc momencie naszego życia politycznego wasi starzy towarzysze broni zwracają się do waszych uczuć miłości i poświęcenia z mocną prośbą = zapomnijcie krzywdy, gdziekolwiek i kiedykolwiek byście doznali, wstępujcie dobrowolnie, z ochotą i z samozaparciem się do ar-



TLACZENIE
mji na front czy tyły jej, gdzie was rząd Rosji So-
wieckiej wyznaczy; służcie tam wiernie nie przed groź-
bą kary lecz z poczucia odpowiedzialności przed włas-
nym sumieniem; nie szczędząc życia bróńcie drogą mat-
kę Rosję, bo jeśli tego nie uczynicie=może ona zginąć
bezpowrotnie.

A wtedy słusznie i sprawiedliwie przeklną nas po-
tomkowie nasi, oskarżając, że w walce o własną spra-
wę przez egoizm osobisty nie wykorzystaliśmy naszej
wiedzy i doświadczenia bojowego, zapomnieliśmy o na-
rodzie rosyjskim i przyczyniliśmy się do zguby matki
Rosji.

Prezes nadzwyczajnej rady garnizonu
(obrony): Brusilow!

Członkowie rady=Poliwanow, Zajackowski,
Kłembowski, Parskij, Bałujew, Gutor,
Akimow.

Za zgodność tłumaczenia

Janusz Kozłowski
Pporucznik